

P r o t o k ó ł N r O R N . 0 0 1 2 . 2 . 1 4 . 2 0 1 2

posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Promocji Gminy, Sportu i Rekreacji Rady Miejskiej w Olecku, odbytego w dniu 27 listopada 2012 roku.

Na stan 6 członków Komisji w posiedzeniu udział wzięło 5 – lista obecności w załączeniu.

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb.

Protokołowała inspektor Wydziału Organizacyjnego i Nadzoru Urzędu Miejskiego – Małgorzata Adameit.

W posiedzeniu udział wzięli:

- Zastępca Burmistrza – Henryk Trznadel,
- Sekretarz Gminy – Bożenna Wrzyszczyk,
- Skarbnik Gminy – Bożena Kozielska,
- Pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom – Wiesława Surazyńska,
- Inspektor Wydziału Budownictwa, Inwestycji i Planowania – Andrzej Ostrowski,
- Referent Wydziału Budownictwa, Inwestycji i Planowania – Urszula Danielewicz,
- Wykonawcy miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:
 - Beata Płatosz,
 - Renata Drobny.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

powitał wszystkich przybyłych na posiedzenie komisji i przedstawił proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
2. Zaopiniowanie projektów uchwał na sesję Rady Miejskiej.
3. Sprawy wniesione.
4. Wolne wnioski.

Uwag do porządku posiedzenia nie zgłaszano.

Komisja przyjęła powyższy porządek posiedzenia.

Do punktu 1 – Przyjęcie protokołu z posiedzenia poprzedniej komisji.

Uwag do protokołu z posiedzenia komisji odbytego w dniu 21 listopada 2012 r. nie zgłaszano.

Komisja przy 4 głosach za i 1 wstrzymującym przyjęła protokół Nr ORN.0012.2.13.2012 posiedzenia komisji odbytego w dniu 21 listopada 2012 r.

Do punktu 2 – Zaopiniowanie projektów uchwał na sesję Rady Miejskiej.

- a) uchwalenia statutów sołectw:
 - Sołectwa Babki Gąseckie,
 - Sołectwa Babki Oleckie,

- Sołectwa Borawskie,
- Sołectwa Borawskie Małe,
- Sołectwa Dąbrowskie,
- Sołectwa Dąbrowskie II,
- Sołectwa Doliwy,
- Sołectwa Dzięgiele,
- Sołectwa Jaśki,
- Sołectwa Judziki,
- Sołectwa Kijewo,
- Sołectwa Plewki,
- Sołectwa Raczki Wielkie,
- Sołectwa Sedranki,
- Sołectwa Szczecinki,
- Sołectwa Ślepie,
- Sołectwa Świdry,
- Sołectwa Zabelne,
- Sołectwa Zajdy,
- Sołectwa Zatyki;

Sekretarz Gminy – Bożenna Wrzyszc

poinformowała, że przedłożone zostały projekty pozostałych 20 statutów sołectw, które już skonsultowano. Przedmiotem konsultacji w szczególności był zapis dotyczący sposobu zawiadamiania mieszkańców o zebraniu wiejskim oraz wymagana liczba mieszkańców na zebraniu, aby mogły być podejmowane wiążące decyzje.

Podczas spotkań w poszczególnych sołectwach zgłoszono następujące wnioski:

- a) Sołectwo Świdry – uznano, że nie należy określać liczby mieszkańców, którzy muszą być obecni dla ważności zebrania, zebranie wiejskie jest ważne, gdy mieszkańcy sołectwa zostali o nim prawidłowo zawiadomieni, zgodnie z wymogami statutu; nie podano sposobu powiadamiania mieszkańców o zebraniu;
- b) Sołectwo Babki Gąseckie – wniesiono o doprecyzowanie zapisu dotyczącego terminu, w jakim sołtys powinien poinformować mieszkańców o zebraniu, wnosząc o termin 7-dniowy, nie określili minimalnej liczby mieszkańców uczestniczących w zebraniu;
- c) Sołectwo Zabelne – uznano, że nie należy określać liczby mieszkańców, którzy muszą być obecni dla ważności zebrania, zebranie wiejskie jest ważne, gdy mieszkańcy sołectwa zostali o nim prawidłowo zawiadomieni, zgodnie z wymogami statutu;
- d) Sołectwo Zajdy – zgłoszono, aby określić, iż zebranie jest ważne, jeżeli uczestniczy w nim co najmniej 10 mieszkańców;
- e) Sołectwo Borawskie Małe – uznano, że nie należy określać liczby mieszkańców, którzy muszą być obecni dla ważności zebrania, zebranie wiejskie jest ważne, gdy mieszkańcy sołectwa zostali o nim prawidłowo zawiadomieni, zgodnie z wymogami statutu;
- f) Sołectwo Borawskie, Dąbrowskie, Plewki, Szczecinki, Dąbrowskie II, Kijewo, Judziki, Babki Oleckie – uznano, że nie należy określać liczby mieszkańców, którzy muszą być obecni dla ważności zebrania, zebranie wiejskie jest ważne, gdy mieszkańcy sołectwa zostali o nim prawidłowo zawiadomieni, zgodnie z wymogami statutu;
- g) Sołectwo Dzięgiele – wniesiono o doprecyzowanie zapisu dotyczącego terminu, w jakim sołtys powinien poinformować mieszkańców o zebraniu, wnosząc o termin 7-dniowy. Ponadto zgłoszono, aby określić, iż zebranie jest ważne, jeżeli uczestniczy w nim co najmniej 5 mieszkańców;
- h) Sołectwo Sedranki – wniesiono o doprecyzowanie zapisu dotyczącego terminu, w jakim sołtys powinien poinformować mieszkańców o zebraniu, wnosząc o termin 5-dniowy, ponadto uznano, że nie należy określać liczby mieszkańców, którzy muszą

być obecni dla ważności zebrania, zebranie wiejskie jest ważne, gdy mieszkańcy sołectwa zostali o nim prawidłowo zawiadomieni, zgodnie z wymogami statutu;

- i) Sołectwo Raczki Wielkie – uznano, że nie należy określać liczby mieszkańców, którzy muszą być obecni dla ważności zebrania, zebranie wiejskie jest ważne, gdy mieszkańcy sołectwa zostali o nim prawidłowo zawiadomieni, zgodnie z wymogami statutu;
- j) Sołectwo Doliwy – wniesiono o doprecyzowanie zapisu dotyczącego terminu, w jakim sołtys powinien poinformować mieszkańców o zebraniu, wnosząc o termin 7-dniowy. Uznano, że nie należy określać liczby mieszkańców, którzy muszą być obecni dla ważności zebrania, zebranie wiejskie jest ważne, gdy mieszkańcy sołectwa zostali o nim prawidłowo zawiadomieni, zgodnie z wymogami statutu;
- k) Sołectwo Jaśki – wniesiono o doprecyzowanie zapisu dotyczącego terminu, w jakim sołtys powinien poinformować mieszkańców o zebraniu, wnosząc o termin 7-dniowy. Zgłoszono, aby określić, iż zebranie jest ważne, jeżeli uczestniczy w nim co najmniej 10 mieszkańców;
- l) Sołectwo Ślepie – uznano, że nie należy określać liczby mieszkańców, którzy muszą być obecni dla ważności zebrania, zebranie wiejskie jest ważne, gdy mieszkańcy sołectwa zostali o nim prawidłowo zawiadomieni, zgodnie z wymogami statutu;
- m) Sołectwo Zatyki – uznano, że nie należy określać liczby mieszkańców, którzy muszą być obecni dla ważności zebrania, zebranie wiejskie jest ważne, gdy mieszkańcy sołectwa zostali o nim prawidłowo zawiadomieni, zgodnie z wymogami statutu.

Pozostałe zapisy statutów są niezmienione. Z powyższego wynika, że tam gdzie na spotkania przychodzi więcej mieszkańców postanowiono o wprowadzeniu quorum, tam gdzie frekwencja jest mała, mieszkańcy nie chcą stawiać sobie dodatkowych barier.

Pytań, ani uwag do projektów uchwał nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia statutów sołectw:

- *Sołectwa Babki Gąseckie,*
- *Sołectwa Babki Oleckie,*
- *Sołectwa Borawskie,*
- *Sołectwa Borawskie Małe,*
- *Sołectwa Dąbrowskie,*
- *Sołectwa Dąbrowskie II,*
- *Sołectwa Doliwy,*
- *Sołectwa Dziegiele,*
- *Sołectwa Jaśki,*
- *Sołectwa Judziki,*
- *Sołectwa Kijewo,*
- *Sołectwa Plewki,*
- *Sołectwa Raczki Wielkie,*
- *Sołectwa Sedranki,*
- *Sołectwa Szczecinki,*
- *Sołectwa Ślepie,*
- *Sołectwa Świdry,*
- *Sołectwa Zabelne,*
- *Sołectwa Zajdy,*
- *Sołectwa Zatyki.*

- b) powierzenia Powiatowi Oleckiemu realizacji zadania publicznego dotyczącego organizowania nauki religii Kościoła Bożego w Chrystusie dla uczniów z terenu Gminy Olecko;**

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

poinformował, iż sprawa jest znana projekt uchwały dotyczy nauki religii organizowanej dla małej grupy uczniów z naszych szkół na wniosek rodziców. Gmina przekaże pieniądze Powiatowi Oleckiemu na organizację nauki religii Kościoła Bożego w Chrystusie.

Pytań, ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie powierzenia Powiatowi Oleckiemu realizacji zadania publicznego dotyczącego organizowania nauki religii Kościoła Bożego w Chrystusie dla uczniów z terenu Gminy Olecko.

- c) przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Gminy Olecko na rok 2013;**

Pełnomocnik – Wiesława Surazyńska

wyjaśniła, że zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi program musi być uchwalany co roku, ale zadania wynikające z ustawy są od lat te same.

We wstępie programu przytoczyła dane ogólnokrajowe, z których wynika, że liczbę osób uzależnionych od alkoholu szacuje się na ok. 850 tys., zaś osób pijących szkodliwie – ok. 3,6 mln. Ponadto według danych szacunkowych w Polsce ok. 1,5 - 2 mln dzieci wychowuje się w rodzinach z problemem alkoholowym. Program głównie opiera się na zapewnieniu pomocy takim rodzinom i dzieciom wychowującym się w nich. Program poparto diagnozą problemów społecznych z naszego terenu, którą wykonano w 2011 r., więc dane są dosyć aktualne. Przedstawiona skala problemów społecznych zawiera dane z ostatnich trzech lat.

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych skupia się na pomocy rodzinom poprzez zapewnienie działania Punktu Konsultacyjno-Informacyjnego dla Ofiar Przemocy w Rodzinie. Sporo osób korzysta z pomocy udzielanej w punkcie. Problem alkoholowy jest i będzie istnieć. Komisja może jedynie poprzez swoje działania i realizację programu minimalizować skutki problemu i uświadamiać ludzi w tym względzie. Każda osoba uzależniona, która chce zmienić swoje życie, ma możliwość uzyskania pomocy. W NZOZ Poradni Terapii Uzależnienia od Alkohol, Narkotyków i Współuzależnienia pracuje wyspecjalizowana kadra – psychoterapeuci i certyfikowani terapeuci. Częściowa pomoc jest zapewniona przez Narodowy Fundusz Zdrowia, bo alkoholizm jest chorobą. Na podstawowe leczenie, trwające ok. 6 miesięcy poradnia zawiera kontrakt z NFZ. Alkoholizm leczy się ok. 2 lat, więc na pozostałe 1,5 roku komisja zapewnia leczenie poprzez zakup dodatkowych usług terapeutycznych. W punkcie konsultacyjnym są zatrudnione 3 osoby – certyfikowany specjalista ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie, prawnik i psycholog. Na przyszły rok zmniejszono liczbę dyżurów prawnika, bo mieszkańcy korzystają z usług prawników w innych ośrodkach, np. PCPR.

Komisja zauważyła, iż wzrasta liczba pacjentów, tzw. DDA (Dorosłych Dzieci Alkoholików), jest to grupa ludzi, która nie może otrząsnąć się z choroby alkoholizmu, który był w domu rodzinnym. Ci ludzie w dorosłym życiu mają problem z zaakceptowaniem siebie, rodziny i ułożeniem sobie życia. Kilka lat próbowano stworzyć grupę DDA i wreszcie udało się. Obecnie 11 pacjentów czynnie uczestniczy w terapii. Zdarza się też wielu pacjentów z tzw. rozpoznaniem krzyżowym, czyli uzależnionych od alkoholu i narkotyków. Jednak leczenie przymusowe może dotyczyć tylko alkoholizmu.

Największym i najbardziej kosztownym zadaniem, które realizuje gminna komisja jest prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie

rozwiązywania problemów alkoholowych, w szczególności dla dzieci i młodzieży, w tym prowadzenie pozalekcyjnych zajęć sportowych, a także działań na rzecz dożywiania dzieci uczestniczących w pozalekcyjnych programach opiekuńczo-wychowawczych i socjoterapeutycznych na kwotę 360.500 zł.

W ramach zadania będą kontynuowane zajęcia sportowe, w tym nauka pływania, na którą gminna komisja pozyskuje środki z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Nowością planowaną do sfinansowania ze środków programu jest budowa siłowni zewnętrznej dla wszystkich mieszkańców na wniosek radnych i Oleckiej Rady Młodzieżowej.

Dodatkowo komisja będzie przeprowadzała kontrole placówek handlowych, ze szczególnym uwzględnieniem sprzedaży alkoholu nieletnim. Co dwa lata są organizowane szkolenia dla sprzedawców, na których uczula się ich, aby żądali dokumentu potwierdzającego pełnoletniość. Problemem jest kupowanie alkoholu nieletnim przez dorosłych. Pozostają w kontakcie z policją, aby w sprawach karnych, czy w sprawach o zakłócanie porządku zawsze dopytywała młodzież, skąd miała alkohol. Wówczas każdy udowodniony przypadek skutkowałby cofnięciem koncesji na sprzedaż alkoholu. Jednak od kilku lat nie wpłynął w tej sprawie żaden wniosek z policji.

Członek komisji – Bożena Jeglińska

zapytała, jak wygląda procedura kierowania osób na przymusowe leczenie odwykowe.

Pełnomocnik – Wiesława Surazyńska

wyjaśniła, że w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu jest zakładka dotycząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Zostały tam umieszczone zarządzenia burmistrza dotyczące procedur. Skierować na badanie sądowo-psychiatryczne w kontekście uzależnienia może tylko gminna komisja i prokuratura. Wniosek może złożyć rodzina, ośrodek pomocy społecznej lub sąsiedzi, ale sąsiedzi muszą udowodnić, iż picie wywołuje określone negatywne skutki. Następnie są podejmowane dalsze działania zgodnie z procedurą.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

odnośnie dofinansowania zajęć sportowych zapytał, czy w szkołach są pisane jakieś programy i ogłaszane konkursy.

Pełnomocnik – Wiesława Surazyńska

odpowiedziała, iż w tym zakresie również zostały opracowane stosowne procedury. Są dwa terminy składania wniosków do 15 września i do 15 stycznia. Wszystkie szkoły znają te terminy i składają wnioski. Został opracowany wzór wniosku i sprawozdania.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zwrócił uwagę, że w ramach pierwszego celu zostały podane wskaźniki monitoringu, tj. liczba osób korzystających z dodatkowych zajęć terapeutycznych, liczba badań psychiatryczno-psychologicznych, liczba osób skierowanych na przymusowe leczenie. Potem następuje złożenie sprawozdania z realizacji programu. Przeglądając sprawozdanie dostarczone w tym roku nie zauważył odniesienia do wskaźników monitoringu.

Pełnomocnik – Wiesława Surazyńska

odpowiedziała, iż te dane w sprawozdaniu znajdują się, ale nie są tak wyszczególnione. Na przyszły rok zamierza sprawozdanie zmodyfikować, jednak ciężko jest o porównanie, bo program jest roczny. Zakłada się wskaźniki określające przypuszczalną liczbę osób, bo nie wiadomo, ile będzie skierowanych na leczenie. W kolejnym sprawozdaniu zwróci uwagę, jakie jest wykonanie w stosunku do założeń.

W zasadzie sporządza dwa sprawozdania, jedno – finansowe z wykonania budżetu i do końca marca – sprawozdanie zadaniowe.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko
zapytał, czy budżet programu wzrasta o ok. 10%.

Pełnomocnik – Wiesława Surażyńska
wyjaśniła, że z wyliczeń komisji wynika, iż wzrost powinien wynieść ok. 10%. Duży udział we wpływach z koncesji mają markety. W ubiegłym roku w gminie wydano ponad 20 mln zł na zakup alkoholu.

Innych pytań, ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Gminy Olecko na rok 2013.

d) przyjęcia „Projektu założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta i Gminy Olecko na lata 2012 – 2027”;

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

wyjaśnił, że obowiązek podjęcia takiej uchwały nakłada ustawa Prawo energetyczne. Projekt założeń sporządza się na 15 lat i aktualizuje co najmniej raz na 3 lata. Opracowanie wykonała firma na podstawie ankiet zebranych od firm sprzedających ciepło i przedsiębiorców. Cały dokument analizuje stan istniejący, zasoby naturalne, które mogłyby być wykorzystywane jako źródła energii oraz kierunki rozwojowe.

Prosił o skorygowanie błędu na stronie 41 opracowania, gdzie przy „Olmedice” w Olecku Sp. z o.o. nie wpisano wartości mocy kotłów. Każdy z dwóch kotłów ma moc 1 MW. Ponadto prosił o uwzględnienie autopoprawki w §1 projektu uchwały powinno być: „§1. Przyjmuje się „Projekt założeń (...)”, a nie „§1. Przyjmuje się „Projektu założeń (...)”.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zwrócił uwagę, iż tu i ówdzie w opracowaniu są drobne usterki. Generalnie wypadałoby w kilku miejscach plan uzupełnić. Dostyc krótko został potraktowany temat gazu. W ostatnim zdaniu wspomniano, że jest nowa stacja regazyfikacji, a z tego co się orientuje, to perspektywy i możliwości użytkowania gazu mogą się radykalnie zmienić. Gaz, który zostanie wprowadzony będzie gazem ziemnym, który jest bardziej energetyczny i jednocześnie dwukrotnie tańszy niż propan-butan mimo opłaty przesyłowej. Konstruktor opracowania potraktował to zagadnienie po macoszemu, ale jego zdaniem ten fakt sporo może zmienić w energetyce, jeśli tylko olecki zakład gazownictwa z ul. Tunelowej zechce doprowadzać ten gaz do odbiorców. W tej chwili największym problemem jest to, że sieć nie będzie się rozbudowywać, ze względu na to, iż może się to nie opłacać z powodu kosztocłonności inwestycji.

Podobno, według tego co mówi kierownik zakładu, ogrzewanie gazem ziemnym mogłoby być dwukrotnie tańsze niż ogrzewanie olejem opałowym.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

stwierdził, że został przeanalizowany stan istniejący. Jak wspominał, co 3 lata jest obowiązek aktualizacji planu. Pierwsze założenie gazowni na temat doprowadzenia gazu ziemnego do olecka zakładało, iż jesienią tego roku zostanie to uruchomione. Zmieniono rozwiązanie na dowożenie gazu ziemnego, nie będzie przesyłu sieciowego. Nie wiadomo, czy gazownia będzie w stanie to zrealizować, czy nie. Opracowanie w tym zakresie na dzisiaj jest aktualne i w każdym momencie będzie mogło być zaktualizowane. Zatem jego zdaniem nie należy wybiegać w przyszłość z analizami, co do których nie można mieć pewności. Urząd pozyskał informacje z gazowni, że wszystkie założenia zrealizują, ale jak się okazało, nie udało się

wykonać tego, co zostało zaplanowane na ten rok i plany przyszłoroczne również mogą nie dojść do skutku.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zaznaczył, iż na stronie 40 planu znajduje się wykres 14, którego tytuł powinien brzmieć: „Zużycie ciepła na terenie Miasta i Gminy wg PEC Siejnik”, bo na poprzedniej stronie jest mowa o tym przedsiębiorstwie.

Natomiast na stronie 43 w tabeli dziwi brak danych odnośnie zużytej energii cieplnej w dwóch budynkach Urzędu Miejskiego.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

odpowiedział, że urząd korzysta z zewnętrznych źródeł zaopatrzenia w energię cieplną.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zwrócił uwagę, iż na stronie 59 w punkcie 6.2 ostatnie zdanie brzmi: „Biorąc pod uwagę powyższe, przyczyn spadku zużycia gazu na terenie Miasta i Gminy Olecko może być kilka: ocieplenie klimatu, a co za tym idzie łagodniejsze zimy, przeprowadzone prace termomodernizacyjne budynków, zakup coraz nowocześniejszych, mniej energochłonnych urządzeń”. Jego zdaniem tylko ostatnie stwierdzenie jest prawdziwe, gdyż jeśli chodzi o ogrzewanie budynków, to nastąpił systematyczny wzrost, bo przybywało budynków ogrzewanych gazem, a autor opracowania pisze, iż przyczyną spadku zużycia gazu są łagodne zimy. Być może w skali kraju są to słuszne stwierdzenia, ale w skali gminy nie mają zastosowania.

Natomiast na stronie 64 w tabelkach i wykresach, jego zdaniem, użyto niewłaściwej jednostki miary, czyli metrów bieżących zamiast kilometrów. Przykładowo z danych na wykresie wynika, iż w gminie Olecko linii napowietrznych 15kV w 2011 r. było 202,68 m, a kablowych 15,67 m.

Jeśli chodzi o elektrownie wiatrowe odpowiedź pracownika najprawdopodobniej byłaby taka sama, jak odnośnie gazu, że można zaktualizować plan. Jednak, jego zdaniem, warto byłoby odwołać się do Stanowiska Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 24 kwietnia 2012 r. w sprawie zasad lokalizacji obiektów energetyki wiatrowej w województwie i zastrzec, że tego typu inwestycje byłyby rozwijane na terenie gminy Olecko zgodnie z tym stanowiskiem. Tam jest mowa o tym, że wiatraki można stawiać tylko tam, gdzie jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i tylko w określonych odległościach od obiektów przyrodniczych, mieszkalnych, jezior. Jest to rzecz istotna i nie chciałby, aby brak tych zapisów był pretekstem do tego, żeby rozwijać ten rodzaj energetyki, w sposób niekontrolowany i dość kontrowersyjny na naszych terenach ze względu na ich turystyczny charakter.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

wyjaśnił, że na dzisiaj nie można lokalizować wiatraków na danym terenie, jeśli miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego ich nie przewiduje. Nie można wydać pozwolenia na lokalizację wiatraków na podstawie decyzji o warunkach zabudowy.

Pani Renata Drobny

wtrąciła, iż są już wyroki sądów, które dopuszczają możliwość lokalizacji wiatraków bez stosownego zapisu w planie, na podstawie decyzji o warunkach zabudowy. Jeśli ktoś odwoła się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, to kolegium powołuje się na wyroki sądów, że jest to infrastruktura techniczna i odmówić warunków nie można.

Jednak w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jest wyraźny zapis, iż wszystko trzeba ukazywać w studium, bo powyżej 100 kV gmina może nie decydować się na zrobienie planu, ale cała procedura planistyczna polega na tym, że trzeba przeprowadzić monitoring środowiska, który trwa cały rok. W zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, jest mowa, iż inwestycje energii odnawialnej o mocy

powyżej 100kV należy przekazywać w studium, czyli jest to w ramach samorządu gminnego, który rzeczywiście na tym etapie to zlokalizuje. Wtedy takie studium albo ustala zrobienie mpzp, albo sprawę kończy. Na podstawie wszystkich danych przyrodniczych jest ustalony mpzp, który jest aktem prawnym, natomiast gdy w studium będzie rozmieszczenie wiatraków, wówczas sprawa może być załatwiona decyzją, ale musi to być poprzedzone raportem oddziaływania na środowisko, czyli generalnie jest to samo.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

upewnił się, że w takiej sytuacji nie zagraża niebezpieczeństwo rozstrzygnięcia takiej sprawy przez sąd w sposób niekorzystny dla mieszkańców.

Pani Renata Drobny

potwierdziła, iż wówczas nie zagraża, ale w każdej chwili można wystąpić o uchylenie mpzp. Jej zdaniem nie ma spójności w przepisach. Planiści powinni postępować zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Decyzja o warunkach zabudowy jest wydawana tylko na podstawie art. 61, który mówi o sąsiedztwie możliwości ustalenia warunków dla danej inwestycji, a sąd stwierdza, że jest to infrastruktura techniczna i sąsiedztwa nie musi być. Akurat trwa zmiana studium i są potencjalni inwestorzy, którzy chcą budować na naszym terenie wiatraki. Zostanie to uwzględnione w studium i poddane konsultacjom komisji urbanistycznej oraz radnych. Zakłada się możliwość budowy farm wiatrowych w północno-wschodniej części gminy Olecko, czyli w miejscowościach Dąbrowskie, Judziki, Lenarty, Biała Olecka. Burmistrz i planiści chcą, aby procedura była przeprowadzona od początku, czyli najpierw umieścić stosowne zapisy w studium, a potem poprowadzić dalej procedurę poprzez sporządzenie mpzp, a nie wydawać decyzje o warunkach zabudowy.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zwrócił uwagę, że w załączniku przy energii wiatrowej jest podana wartość dla przydomowej elektrowni wiatrowej do 3 kW.

Na stronie 104 w zdaniu drugim jest zapis, że w warunkach klimatu Polski można przyjąć, że budynek jest ciepły, jeżeli zużywa na ogrzewanie ok. 30-40 kWh/m³ energii w ciągu sezonu grzewczego. Jego zdaniem prawdopodobnie powinna być użyta jednostka m² a nie m³, bo tak wynikałoby z tabeli na stronie 28, gdzie budynki tej kategorii są zaliczane do budynków energooszczędnych. Prosił o rozważenie naniesienia stosownej poprawki.

Ponadto na tej samej stronie jest zapis: „Według wstępnych oszacowań stopień termomodernizacji zasobów mieszkaniowych Miasta i Gminy Olecko nie przekracza kilku procent. W horyzoncie roku 2027 przewiduje się dalsze prace termomodernizacyjne (...). Znajduje to swoje potwierdzenie w tabelkach, które są na stronie 105 i dalszych. Jego zdaniem dane użyte w kolumnie „Liczba mieszkań po termomodernizacji” nie są zgodne z rzeczywistością, bo np. jest napisane, że w 2012 r. liczba mieszkań po termomodernizacji dla budynków wybudowanych w latach 1967-1985 (budynki Pl. Wolności 9, Składowa i inne budynki Spółdzielni Mieszkaniowej w Olecku) praktycznie w stu procentach zostały poddane termomodernizacji. Uważa, że tabela 39. kwalifikuje się do przeróbki.

Z kolei na stronie 113, ni stąd ni zowąd, pojawia się zdanie: „Natomiast w zakresie zaopatrzenia w energię elektryczną Miasto i Gmina Olecko może uczestniczyć w przygotowaniu przetargu samorządów powiatu oleckiego na wyłonienie dostawcy energii elektrycznej dla potrzeb oświetlenia ulicznego i budynków gminnych w 2012 r. Jednak na dzień dzisiejszy nie ma realnych planów co do przygotowania wspólnego przetargu samorządów powiatu olsztyńskiego (...).” Uważa, że ktoś pomylił powiat olecki z powiatem olsztyńskim.

Stwierdził, że jeśli dobrze odczytał informacje dotyczące planowanych dwóch biogazowni, to wynika z nich, iż taka biogazownia pokrywałaby 1/6 zapotrzebowania na energię elektryczną w Olecku. Wniosek z tego, że sześć biogazowni w zakresie energii elektrycznej, zapewniłoby prawie samowystarczalność. Nie byłby to zły wynik, biorąc pod uwagę, iż celem

wyznaczonym w różnych aktach Unii Europejskiej jest 15-20% energii odnawialnej. Przy założeniu takich dwóch biogazowi nasz rejon „z tego się rozgrzesza”. Jeśli chodzi o energię ciepłą, z planu nie wynika, jak na korzyść miasta energia ciepła z biogazowi mogłaby być zagospodarowana. Z danych wynikałoby, że 40 takich biogazowni zaspokoiliby popyt miasta na energię ciepłą. Z naszych potencjałów biologicznych, jego zdaniem kukurydza, mogłaby być wykorzystywana do tych celów. Nie wie jednak, jaka byłaby uciążliwość tych obiektów dla środowiska.

Prosił, aby autor planu uwzględnił wyżej wymienione uwagi.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

stwierdził, iż drobne uwagi zostaną uwzględnione i błędy poprawione jeszcze przed sesją, natomiast jeżeli okaże się, że wniesione uwagi spowodują dalekosiężne skutki, to trzeba będzie zastanowić nad wycofaniem projektu uchwały.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

wtrącił, że powyższe uwagi są uwagami radnego i należy je przemyśleć w merytorycznym gronie. Członkowie komisji wyrażą opinię na temat projektu uchwały biorąc pod uwagę, to co zostało powiedziane, że ewentualne poprawki zostaną wprowadzone.

Innych pytań, ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja, uwzględniając autopoprawkę burmistrza, przy 2 głosach za i 3 wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Projektu założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta i Gminy Olecko na lata 2012 – 2027”.

- e) uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części terenów miasta Olecko położonych przy ulicy Gołdapskiej i Parkowej;**

Pani Renata Drobny

wyjaśniła, że zgodnie z wcześniej opracowanym mpzp teren był przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z usługami. W związku z tym, że nie było popytu na te działki zapadła decyzja o podjęciu uchwały intencyjnej i zmianie planu w zakresie przeznaczenia terenów pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną z usługami na podstawie wniosku złożonego przez właścicieli nieruchomości, którzy nabyli ten teren w drodze przetargu. Dwoch właścicieli nieruchomości będą deweloperami, którzy będą realizowali zabudowę wielorodzinną.

W założeniach mpzp nie ma żadnych zadań własnych gminy. Wszystko będzie finansowane przez właścicieli terenów. W poprzednim planie pozostała tylko droga gminna, która posiada uzbrojenie techniczne oraz dwie działki jednorodzinne, które zostały zakupione przez osoby fizyczne.

Strony otrzymały warunki zagospodarowania tego terenu na podstawie wcześniej wprowadzanych koncepcji projektanta. Na omawianym terenie są inwestycje kolidujące dotyczące sieci wody i kanalizacji od strony ul. Gołdapskiej. Jednak inwestor wykona to we własnym zakresie w porozumieniu z dysponentem sieci i na podstawie odrębnego projektu.

Inwestor planuje budowę budynków 4-kondygnacyjnych z dopuszczeniem prowadzenia usług w parterze. Dopuszcza się możliwość realizacji zabudowy w etapach.

Zmiana mpzp była wyłożona dwukrotnie do publicznego wglądu. Na etapie pierwszego wyłożenia wpłynął wniosek odnośnie miejsc parkingowych dla zabudowy mieszkaniowej. W pierwszej wersji planu zakładano jedno miejsce parkingowe na jedno mieszkanie. Wniosek dotyczył zmniejszenia ilości miejsc parkingowych i został uwzględniony przez burmistrza. Wprowadzono 0,5 miejsca postojowego na jedno mieszkanie. W związku z tym plan został

jeszcze raz wyłożony do publicznego wglądu. Nie wpłynęły żadne wnioski i zastrzeżenia, więc zmiana mpzp została przedłożona do uchwalenia na najbliższą sesję.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

upewnił się, iż teraz przewiduje się mniej miejsc parkingowych.

Pani Renata Drobny

potwierdziła, że obecnie współczynnik wynosi 0,5 miejsca parkingowego na jedno mieszkanie. Nie ma normatywnych wskaźników, które zakładają, ile trzeba zaplanować miejsc parkingowych, ale logiczne jest, aby było przyjęte minimum, które określono w powyższym planie. Deweloper chce zbudować jak najwięcej, a jak zabezpieczy miejsca postojowe, leży w jego gestii. Najprawdopodobniej teren nie będzie zabudowany od razu. Najpierw powstanie jeden budynek, potem kolejne. Z zamierzeń wykonawcy wynika, iż pierwszy budynek powstanie od strony Hotelu Olecko. Życie pokaże, czy będzie zapotrzebowanie na mieszkania i czy inwestor nie zdecyduje się na wykonanie większej liczby miejsc parkingowych.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

upewnił się, iż zmniejszenie współczynnika miejsc parkingowych na jedno mieszkanie było na wniosek inwestora.

Pani Renata Drobny

potwierdziła, że z takim wnioskiem wystąpił inwestor, a burmistrz go zatwierdził.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

zapytał, kto jest investorem.

Pani Renata Drobny

odpowiedziała, iż inwestorami są firma MBK Kamiński Spółka Komandytowa z siedzibą w Olecku oraz osoba fizyczna.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zapytał o § 11 projektu uchwały dotyczący opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości.

Pani Renata Drobny

wyjaśniła, że zapis dotyczy stawki procentowej służącej naliczaniu opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w związku z uchwaleniem planu. Stawka wynosi 30%. Wzrost wartości nieruchomości powstał już przy pierwszym planie, ale teren był jeszcze gminny i nie można było naliczyć żadnej stawki.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zapytał, czy powyższa opłata dotyczy gruntu.

Pani Renata Drobny

odpowiedziała, iż opłatę można naliczyć w chwili zbywania tej nieruchomości w ciągu 5 lat jeśli inwestor nie chciałby realizować zabudowy, a sprzedać nieruchomość.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zapytał, czy jeśli inwestor wybuduje mieszkania i sprzeda je wraz z udziałem w gruncie, to czy będzie musiał się rozliczyć z różnicy, która jest w akcie sprzedaży.

Pani Renata Drobny

potwierdziła, że to działa w dwie strony zgodnie z art. 36 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zapytał, czy jest możliwość, iż inwestor sprzeda mieszkania dzieląc koszty w ten sposób, że nie wykaże wzrostu wartości gruntu.

Referent BI – Urszula Danielewicz

wyjaśniła, iż sprzedaż mieszkań odbywa się ze sprzedażą udziału w gruncie.

Pani Renata Drobny

dodała, że z prognozy finansowej wynika, iż gmina zyska z tytułu zagospodarowania tego terenu i przyszłych podatków od nieruchomości. Jednak uwaga jest słuszna, kiedy gmina te 30% będzie mogła dostać. Nie wiadomo, czy inwestor wybuduje mieszkania w ciągu 5 lat.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

obawia się, iż ustalenie ceny za mieszkania może być takie, że gmina w związku z brakiem przyrostu ceny gruntu, nie uzyska tych 30%.

Referent BI – Urszula Danielewicz

wyjaśniła, że stawka procentowa zawarta w projekcie uchwały służy jedynie naliczeniu opłaty i nie świadczy w ogóle o przyszłej wartości nieruchomości.

Pani Renata Drobny

dodała, iż prognozę finansową opracował rzeczoznawca majątkowy. Dokument zawiera prognozowanie strat i zysków z tytułu zmian zagospodarowania tego terenu. Musi być udowodnione, że podjęta uchwała nie spowoduje poniesienia strat przez gminę.

Innych pytań, ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części terenów miasta Olecko położonych przy ulicy Gołdapskiej i Parkowej.

f) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przemysłowego w rejonie ulicy Gołdapskiej w Olecku;

Pani Beata Płatosz

poinformowała, że zmiana planu dotyczy terenów we władaniu Zakładów Produkcyjno-Usługowych „Prawda” Sp. z o.o. w Olecku.

Dla omawianego terenu obowiązywały trzy różne plany:

- mpzp z 1997 r., który przewidywał miejsce obsługi podróżnych i nie został nigdy zrealizowany,
- fragment mpzp z 2002 r. obejmujący teren zakładu z zielenią izolacyjną od strony ul. Gołdapskiej,
- mpzp z 2005 r., który przewidywał tereny przemysłowe, ale w ograniczonym zakresie.

Została podjęta uchwała intencyjna o wykonaniu jednego mpzp dla całego zakładu. Nie zgłoszono żadnych wniosków do projektu planu. Przedłożony mpzp pozwala rozbudowywać zakład, pod warunkiem zaprojektowania terenów zieleni izolacyjnej, gdyż zakład jest uciążliwy dla miasta. By zachować równowagę w strukturze przestrzennej miasta wydawało się logicznym zaprojektowanie terenów zieleni w formie szpaleru drzew i krzewów od strony ul. Gołdapskiej, stanowiących izolację akustyczną od strony jeziora oraz od strony północnej stanowiącej bufor między terenami zurbanizowanymi a terenem biologicznie czynnym na północy. Od południa, od strony cmentarza funkcjonuje w mpzp z 2005 r. zieleń izolacyjna, która jest młodym drzewostanem. Natomiast wzdłuż terenów kolejowych projektowane jest

przeniesienie linii średniego napięcia i praktycznie linia wraz ze strefą bezpieczeństwa stanowi bufor od strony torów kolejowych.

Na terenie przemysłowym proponuje inne podejście do zapisu architektonicznego. W poprzednim planie dla architektury były wyznaczone warunki architektoniczne mówiące o tym, że zabudowa może być kształtowana jako parterowa z dachami krytymi dachówką. Jej zdaniem architektura przemysłowa jest specyficznym rodzajem zabudowy, której forma wynika z technologii produkcji i najczęściej są to budynki halowe. Trudno jest w tym przypadku narzucać formę architektury, bo inwestor buduje taką halę, jaka wynika z technologii. Wjazdy na teren zakładu zostały te same, które ustalono we wcześniejszych planach.

Pomimo możliwości rozbudowy, jakie przewiduje mpzp, nakłada też sporo ograniczeń. Jej zdaniem inwestor powinien dla całego terenu opracować koncepcję urbanistyczno-architektoniczną, którą winien przedłożyć radnym. Chodzi o przedstawienie rozwiązania przestrzeni dla całego zakładu oraz przejście procedury związanej z ochroną środowiska – opracowanie raportu oddziaływania na środowisko i uzyskanie decyzji środowiskowej.

Plan dotyczy terenu zakładu, wszystkie sieci realizowane będą w formie sieci zakładowych. Nie przewiduje się inwestycji publicznych na tym terenie. Podłączenie do sieci miejskich istnieje. Na terenie zakładu, wzdłuż ul. Gołdapskiej, na obszarze zielonym, mieści się kolektor przesyłowy sanitarny należący do gminy.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

dodał, iż w trakcie analizy projektu uchwały przed rozpoczęciem się dzisiejszych posiedzeń komisji autorka planu znalazła niedopatrzenie – nie został przeniesiony jeden zapis z poprzednich dwóch planów. Były tam zapisy dotyczące terenów aktywności gospodarczej. Zapis powinien pozostać, gdyż inwestor ma pewne prawa nabyte. Właściciel nie korzysta już z pomocy publicznej, bo została wyczerpana, ale zapis powinien znaleźć się również nowym planie.

Pani Beata Płatosz

dodała, że założyła, iż inwestor skorzystał z ulg podatkowych i proponuje się poprawkę w §5 dodając punkt 7:

„7) teren aktywności gospodarczej, zgodnie z uchwałą nr XXXV/266/05 Rady Miejskiej w Olecku z dnia 23 czerwca 2005 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów w północnej części miasta Olecka w obrębie geodezyjnym Olecko 2.”.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zapytał, czy to dotyczy tego samego terenu.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

wyjaśnił, iż dwa plany przewidywały tereny aktywności gospodarczej, natomiast trzeci dotyczący miejsca obsługi podróży tego nie przewidywał.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

upewnił się, że obecnie teren aktywności gospodarczej rozszerzy się.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

potwierdził, iż teren rozszerzy się.

Członek komisji – Krzysztof Fidler

zaznaczył, że kiedyś były rozmowy, iż teren, na którym znajdowało się miejsce obsługi podróży miał być wykorzystywany tylko do celów składowych. Z powyższego rozumie, iż skoro cały teren będzie przemysłowy, to w tym miejscu mogą powstać hale.

Pani Beata Płatosz

potwierdziła, iż plan to umożliwia. Pamięta dyskusję z posiedzenia komisji urbanistyczno-architektonicznej i zastanawiała się nad tym, czy nie rozdzielić całego terenu na tereny przemysłowe i składowe. Ponieważ nie wpłynął żaden wniosek od inwestora, który teren zamierza przeznaczyć tylko na składy, a który tylko na zabudowę, nie zrobiła takiego podziału i dlatego uznała, że zapis mówiący o zasadach ochrony i kształtowania ładu przestrzennego, który uzależnia rozbudowę zakładu od jednolitej koncepcji urbanistycznej jest tutaj uzasadniony. Radni mogą zażądać takiego zagospodarowania terenu.

Członek komisji – Krzysztof Fidler

wyjaśnił, że nie chodzi mu o estetykę, a uciążliwość zakładu, bo co innego, jak na tym miejscu powstanie hala z ogromnym kominem, a co innego jak będzie składowisko. Strefa bezpieczna zmniejsza się i wszystko przysuwa się do jeziora.

Pani Beata Płatosz

stwierdziła, iż decyzja należy do rady, jeśli uzna, że należałoby rozdzielić tereny przemysłowe od terenów skladowych, to procedura może być rozpoczęta od nowa. Spodziewała się takich pytań, dlatego w planie umieściła stosowny zapis dotyczący koncepcji urbanistycznej w §8 ust. 1, bo jej zdaniem nie wszystko można zapisać w planie. Żeby zachować walory krajobrazowe i przyrodnicze oraz walory przestrzenne radni mogą zażądać koncepcji dla całego terenu.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zapytał, czy radni mogą zażądać koncepcji i żeby cokolwiek zrobić na tym terenie, inwestor powinien wykonać tą koncepcję.

Pani Beata Płatosz

potwierdziła, że inwestor żeby cokolwiek zacząć robić, powinien opracować koncepcję dla całego terenu i według niej realizować zamierzania.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zapytał, czy rada zatwierdza taką koncepcję.

Pani Beata Płatosz

odpowiedziała, iż rada nie zatwierdza koncepcji w formie uchwały, może wyrazić swoją opinię.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

wtrącił, że jeśli opinia będzie negatywna, to nic to nie da. Należy mieć na uwadze fakt, że z jednej strony zakład rozbudowuje się i przysuwa do jeziora, z drugiej strony to są nowe miejsca pracy dla mieszkańców. Radni podkreślali bardzo mocno utworzenie pasa zieleni od strony ul. Gołdapskiej.

Członek komisji – Bożena Jeglińska

zapytała, czy są zaplanowane nasadzenia zieleni od strony torów kolejowych.

Pani Beata Płatosz

odpowiedziała, iż od strony torów nie mogą być wykonane nasadzenia, bo zgodnie z przepisami trzeba zachować stosowne odległości – lokalizacja obiektów nie mniej niż 20 m od skrajnego toru.

Zgodnie z wnioskiem burmistrza, w planie zapisano bezwzględny obowiązek zasadzenia zieleni jeszcze przed realizacją planu.

Pani Renata Drobny

wtrąciła, że w pierwszej kolejności należy zadbać oto, by bufor ochronny w postaci roślinności i drzew był najpierw realizowany, bo hałas i pył jest najbardziej uciążliwy.

Pani Beata Płatosz

dodała, iż trudno jest zapisać w planie wszystkie ograniczenia. Inwestor jest obowiązany wykonać raport oddziaływania na środowisko, w którym winien przedstawić wymagane parametry.

Pani Renata Drobny

zwróciła uwagę, że będzie kontynuacja istniejącej zabudowy zakładu drzewnego.

Pani Beata Płatosz

zaznaczyła, iż trzeba pogodzić dwie płaszczyzny – turystyki i potrzeb społeczno-gospodarczych oraz ekonomicznych, które są bardzo istotne. Z pewnością trzeba zachować wszycie standardy ochrony środowiska. Jeśli zezwala się na rozbudowę zakładu, to niech to się dzieje w granicach tego terenu i stosowny zapis umieszczono w planie. Zatem inwestor musi ograniczyć uciążliwość zakładu do terenu, do którego posiada tytuł prawny. Raport oddziaływania na środowisko musi być wykonany i wykazane wskaźniki, które inwestor zamierza osiągać.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

powiedział, że z jednej strony nie zamyka się drogi dla rozwoju zakładu, ale z drugiej strony należy trzymać się określonych standardów, które pomogą zminimalizować szkodliwe czynniki.

Pani Beata Płatosz

dodała, iż musi być prowadzony stały monitoring zakładu przez służby ochrony środowiska. Odnośnie zaopatrzenia w ciepło, dopuszczona jest własna kotłownia o mocy do 100 kW. Prosiła o ewentualne uwagi.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

powiedział, że radni są za rozwojem zakładu, który zapewnia miejsca pracy mieszkańcom. Z drugiej strony tyle, ile można należy wpisać w planie, aby inwestor robił wszystko co może, by ograniczyć uciążliwości.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

stwierdził, iż pamięta dyskusję przed podjęciem uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany planu. Wówczas padło stwierdzenie, że inwestor wnosi o niewielkie przesunięcie linii zabudowy. Poprosił dzisiaj o wnioski, które wówczas składał inwestor i rzeczywiście jest napisane, że „wnioskuje o zmianę usytuowania nieprzekraczalnej linii zabudowy, określonej na działce nr 17/133. Zmiana polegałaby na usunięciu ograniczenia od strony południowej działki oraz przedłużeniu istniejącej linii w kierunku północno-południowym. Granicą zabudowy od strony wschodniej będzie teren zieleni izolacyjnej urządzonej”. Nie jest to ścisłe sformułowanie i nie wynika z niego, że to przesunięcie miałoby być o niewielką odległość. Rozumie, iż w planie nie wymienia się szczególnej linii zabudowy, tylko wskazuje się cały obszar.

Pani Beata Płatosz

potwierdziła, że plan obejmuje teren jako cały obszar. Jeśli chodzi o ograniczenia w zabudowie w tekście planu są sformułowania, iż należy zachować odległości wynikające z przepisów, czyli 10 m od granicy z PKP i 20 m od drogi krajowej. Jeśli, zgodnie z ustawą o drogach, droga zmieni kategorię na drogę gminną, to nie będzie obowiązywała żadna

odległość, ale pas zieleni uniemożliwi jakąkolwiek zabudowę. Zatem na rysunku planu nie wyznaczono linii zabudowy.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

powiedział, iż co i gdzie będzie budowane, to właściciel najprawdopodobniej jeszcze nie wie.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

stwierdził, że zrozumiał w momencie przystępowania do uchwalenia planu, iż to przesunięcie miało nastąpić o niewielki odcinek. Tutaj brak tego ograniczenia, byłby argumentem za tym, aby podzielić teren na funkcję składową i przemysłową.

Odnośnie załącznika graficznego do projektu uchwały zapytał, czy kontury oznaczone linią przerywaną to istniejące zabudowania.

Pani Beata Płatosz

odpowiedziała, iż prawdopodobnie oznaczone są fundamenty projektowanych budynków. Jest dziwny zapis mapy, bo mapa jest wykonana do celów projektowych, a są oznaczone fundamenty.

Pani Renata Drobny

dodała, że wskazane jest zachowanie ładu przestrzennego na tym terenie. Plan zakłada, iż najpierw ma być sporządzona koncepcja zagospodarowania tego obszaru, a potem realizacja. Natomiast inwestor realizuje wszystko etapami.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

wtrącił, iż nie jest tak, że panuje chaos. Na posiedzeniu komisji urbanistyczno-architektonicznej był obecny architekt, który jest jednocześnie projektantem inwestora. Obiekty oznaczone linią przerywaną to budynki zlokalizowane w pewnym cyklu technologicznym. Najprawdopodobniej ma to być suszarnia jako obiekt towarzyszący. Wszystkie elementy są realizowane z określoną wizją.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zapytał, czy zgłoszona poprawka do projektu uchwały, to poprawka wynikająca z posiedzenia poprzedniej komisji.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

odpowiedział, że na posiedzeniu Komisji Planowania (...) została wniesiona autorska poprawka do projektu uchwały.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zapytał, czy ustanowienie terenów aktywności gospodarczej wiąże się z pomocą de minimis.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

odpowiedział, iż pomoc publiczna została już wykorzystana.

Pani Beata Płatosz

okazała na załączniku graficznym teren, którego dotyczy poprawka.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

zastanawiał się, czy rada może podjąć taką decyzję i rozszerzyć obszar terenów aktywności gospodarczej.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zaznaczył, że omawiany obszar najprawdopodobniej nie ma konsekwencji przewidzianych w prognozie finansowej. Z tego co pamięta, w uchwale o zwolnieniach podatkowych jest zapis,

że w ciągu 10 lat po nabyciu gruntu przez pierwszego inwestora, teren może być terenem aktywności gospodarczej, czyli zwolnionym z podatku od nieruchomości przez określony czas. To dotyczy 10 lat po nabyciu prawa. Z kolei w uchwale o pomocy de minimis była mowa o wykorzystaniu określonego limitu pomocy w ciągu 5 lat. Prawdopodobnie po upływie tego okresu limit będzie się odnawiał i znów pojawi się możliwość skorzystania ze zwolnień podatkowych, o ile nie zostanie przekroczony 10-letni okres od nabycia gruntu. Wskazane byłyby informacje, kiedy i która część gruntu została nabyta przez inwestora, bo „na oko” poprawka spowoduje dwukrotne powiększenie obszaru, który stałby się terenem aktywności gospodarczej.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

dodał, iż wniesienie poprawki do projektu uchwały spowoduje utworzenie nowego obszaru, na którym nie było zwolnień z podatków. Chciał wiedzieć, czy logicznie wynika z tego, że rada zwolni z podatków teren, który się rozszerzył.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

wyjaśnił, że pomoc de minimis jest ustalana na okres nie dłuższy niż 10 lat od dnia nabycia gruntu przez pierwszego właściciela i wygasa po upływie dwóch lat od nabycia gruntu jeśli podatnik nie udokumentuje rozpoczęcia na tym terenie działalności inwestycyjnej.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zapytał, czy jest znana data nabycia omawianego gruntu, bo prawdopodobnie ten grunt w 2004 lub w 2005 r. jeszcze należał do gminy. Stąd też być może wprowadzanie niespodziewanej poprawki do projektu uchwały nie jest właściwym posunięciem. Byłby za tym, aby jej nie uwzględniać.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

zapytał, jakie konkretne konsekwencje spowoduje przyjęcie terenu aktywności gospodarczej na omawianym obszarze, czy to będą nowe tereny, na których będzie można uzyskać pomoc typu zwolnienie z podatków.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

wyjaśnił, iż faktycznie cały teren nie był objęty terenami aktywności gospodarczej, ale taki zapis funkcjonował w dwóch planach. Poprzez wprowadzenie wyżej cytowanego przepisu autorka planu chciała przywrócić stan zastany.

Pani Beata Płatosz

uznała, że inwestor uzyskał już zwolnienia podatkowe, zostały one zrealizowane.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

chciał wiedzieć, czy po wprowadzeniu poprawki właściciel terenu będzie mógł wystąpić o zwolnienie z podatku na obszar, który do tej pory nie był włączony do terenów aktywności gospodarczej.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

odpowiedział, iż inwestor może wystąpić o pomoc.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zaznaczył, że jeśli w danym czasie inwestor uzyskał zwolnienia z podatku od nieruchomości ze względu na to, że były tam tereny aktywności gospodarczej, to nabyte uprawnienia powinny na tym terenie trwać przez 10 lat. Wydaje się, że to uprawnienie pozostaje i go się nie zabiera. Natomiast należy upewnić się, czy zmieniając plan, nie zmienia się decyzji odnośnie przysługujących właścicielowi praw, bo byłby za tym, aby wcześniej nabyte prawa do zwolnień podatkowych uszanować.

Zapytał, w jakim trybie była wprowadzona poprawka.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

odpowiedział, iż dzisiaj zostało stwierdzone, że nie wszystkie zapisy z poprzednich planów zostały przeniesione do omawianego projektu uchwały.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

wtrącił, że niezależnie, czy w projekcie uchwały znajdzie się zapis o terenach aktywności gospodarczej czy nie, zgadzając się na zmianę planu właściciel będzie mógł rozwijać zakład. Chodzi o to, czy z tytułu wniesionej poprawki będzie mógł uzyskać jakieś korzyści. Jego zdaniem do sesji, powyższe wątpliwości powinny być wyjaśnione.

Pani Renata Drobny

zwróciła uwagę, iż w poprzednich uchwałach były zapisy odnośnie terenów aktywności gospodarczej i tamte uchwały utracą moc w całości. Podejmuje się zupełnie nową uchwałę.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

powiedział, że jeśli w mpzp teren zostanie nazwany terenem aktywności gospodarczej spowoduje to, że teren będzie kwalifikował się do pomocy publicznej, a zgodnie z uchwałą tego typu tereny są zwolnione z podatku przez okres 10 lat przy spełnieniu dodatkowych warunków. Byłby za tym, by zachować ten status dla terenu wyodrębnionego wcześniej, ale we wnioskach inwestora nie ma mowy o tym, że chciałby, aby ta część została objęta terenami aktywności gospodarczej. Nie zna i nie przewiduje do końca konsekwencji, natomiast widzi, że teren powiększa się dwukrotnie.

Pani Beata Płatosz

wtrąciła, iż teren poprzedniego planu został już wykorzystany przez inwestora, uzyskał on już ulgi. Chodziło jej o to, że można rozwijać zakład, a zabiera się ten przywilej na nowym terenie.

Członek komisji – Krzysztof Fidler

stwierdził, że jeśli chodzi o powyższy mpzp jego priorytetem jest ochrona terenów przyległych do zakładu poprzez zasadzenie pasa zieleni, aby zakład mniej oddziaływał na środowisko. Z drugiej strony nie wyobraża sobie, aby człowiekowi, który zainwestował mnóstwo pieniędzy w zakład nie umożliwić skorzystania z ulg, bo zakład daje pracę wielu ludziom. Chodzi o to, aby wyegzekwować zasadzenie zieleni.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

zgodził się z przedmówcą. Może lepiej, żeby właściciel skorzystał z ulg i inwestował, pod warunkiem, że będzie minimalizował uciążliwości na tyle, na ile się da.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

powiedział, iż jeśli radni faktycznie chcieliby rozwijać możliwość skorzystania z tych ulg, a wiadomo z przekazanych informacji, że takiej możliwości inwestor mieć nie będzie, bo już skorzystał z ulg, to zaproponował sformułować wniosek, aby w uchwale o pomocy publicznej przedłużyć czas do 15 lat, co będzie dość konkretnym rozwiązaniem, a nie gdybaniem, czy skorzysta, czy nie skorzysta z ulg. Jako radny nie może podejmować decyzji tego typu, ale podpisze się pod wnioskiem, żeby w uchwale o pomocy de minimis przedłużyć czas z 10 do 15 lat, co zwiększy prawdopodobieństwo skorzystania z ulg podatkowych przez inwestora. Uważa, że mu się to należy, bo inwestor powyższy teren za własne pieniądze będzie musiał zagospodarować. Gdyby w ciągu 5 lat spożytkował te pieniądze, które wpłynęłyby do gminy z podatku, a pozostaną w kieszeni inwestora, pola do wydatków mu nie zabraknie. Jednak należy to zrobić w sposób konkretny, a nie tylko tak, że nie wiemy co się za tym kryje, ale może coś się kryje, to nie jest tryb działania, pod którym podpisałby się. Może podpisać się

wtedy, jeśli komisja sformułuje wniosek o zmianę uchwały, aby przez 15 lat, a nie przez 10 lat przyznawali ulgę na terenach aktywności gospodarczej.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

zaznaczył, że to co mówił radny dotyczy zupełnie innej uchwały o pomocy de minimis. Wniosek jest słuszny, można go wnieść pod obrady, ale nie w tej chwili.

Członek komisji – Wojciech Rejterada

zapytał, jak nad projektem uchwały głosowała Komisja Planowania (...).

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

odpowiedział, iż komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z poprawką.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

stwierdził, że jeśli do projektu uchwały jest wniesiona autopoprawka burmistrza, to projekt będzie głosowany z autopoprawką, bo to burmistrz wnosi projekt uchwały i on może wnieść zmiany. Komisja może jedynie zgłosić wniosek, o wykreślenie odpowiednich słów i głosować nad tym wnioskiem, a potem opiniować projekt uchwały.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

upewnił się, iż projekt uchwały, który został przedłożony dzisiaj radnym z tekstem zaznaczonym kolorem zielonym jest projektem uchwały z autopoprawką.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

potwierdził, że jest to projekt uchwały z autopoprawką, który komisja będzie opiniować, chyba że padnie wniosek członka komisji, aby skreślić zdanie dotyczące terenów aktywności gospodarczej i wówczas opiniowana będzie pierwotna wersja projektu uchwały.

Pani Renata Drobny

zastanawiała się czy pod względem prawnym będzie wszystko w porządku, skoro ulega zmianie cała uchwała wcześniej podjęta do tamtego zagospodarowania terenu i na końcu projektu uchwały jest stwierdzenie, że uchwała traci moc w całości. Jej zdaniem nie traci mocy w całości, bo jej część zostaje w zapisie w proponowanym projekcie uchwały.

Członek komisji – Wojciech Rejterada

zaznaczył, iż autopoprawka dotyczy zupełnie nowej uchwały.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

dodał, że rozumie to w ten sposób, iż tamten plan w całości traci moc, a rada na nowo ustanawia obszar terenów aktywności gospodarczej, czyli będzie podjęta uchwała nie o zmianie planu a w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Pani Beata Płatosz

zapytała, czy radni formalnie mogą odrzucić zaproponowaną poprawkę.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

wyjaśnił, iż została wniesiona autopoprawka do projektu uchwały i radni do niej się ustosunkowują. Ponadto każdy radny ma prawo zgłosić wniosek o skreślenie np. paragrafu o uchwały, czego konsekwencją może być uchylene uchwały przez wojewodę. Jeśli nie będzie wniosku członka komisji, pod głosowanie podda projekt uchwały z autopoprawką.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zgłosił wniosek, aby komisja zaopiniowała projekt uchwały w wersji pierwotnej bez autopoprawki, bo ciągle nie rozumie, czy to jest poprawka Komisji Planowania (...), czy autopoprawka burmistrza.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

odpowiedział, że jest to poprawka autora planu.

Pani Beata Płatosz

powiedziała, że miała wątpliwości i rozmawiała w tej sprawie z pracownikami wydziału pytając, czy nie będzie problemu, jeśli w zapisie dotyczącym terenu zabudowy przemysłowej zostanie ujęty zapis dotyczący terenów aktywności gospodarczej, czy będzie to miało wpływ na rozwój zakładu i kwestie podatkowe. Z panią Urszulą Danielewicz próbowały uzyskać informacje w Wydziale Finansowym i uznano, że lepiej będzie, jeśli zapis zostanie ujęty.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

stwierdził, iż jego jako przewodniczącego komisji interesuje, czy poprawka jest wniesiona przez autora projektu uchwały (burmistrza) jako autopoprawka.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

wyjaśnił, że jest to poprawka autora planu.

Pani Beata Płatosz

stwierdziła, iż najprawdopodobniej „wyszła przed szereg”.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

podkreślił, że projekty uchwał przygotowuje burmistrz. Chciał wiedzieć, czy to burmistrz prosił o wprowadzenie autopoprawki.

Pani Beata Płatosz

odpowiedziała, iż burmistrz nie prosił o wprowadzenie autopoprawki.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

stwierdził, że w takim razie jest to poprawka wniesiona w sposób nieprawidłowy i dlatego komisja będzie opiniować pierwotny projekt uchwały. Wyraził nadzieję, iż do sesji zostaną przedstawione dodatkowe informacje.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zgłosił wniosek, aby do sesji zapytać inwestora, czy jest zainteresowany i widzi szansę skorzystania z ulgi podatkowej, jeżeli rada ustanowi tereny aktywności gospodarczej. Nie ma nic przeciwko ustanowieniu terenów gospodarczych na całym obszarze, tylko chciałby mieć pewność, że to, co jest omawiane jest faktycznie uzasadnione i nic się za tym nie kryje.

Trzeba podkreślić to, iż jeśli rada nazwie obszar terenami aktywności gospodarczej i każde słowo będzie pisane wielką literą, to znaczy, że nada temu terenowi pewien szczególny status. Gdy ten status zostanie nadany przez podjęcie uchwały, to właściciel ma prawo domagać się, jeśli spełni warunki, zwolnienia z podatku od nieruchomości na tym terenie. Jeśli zapis nie zostanie wprowadzony, to takie uprawnienie nie będzie właścicielowi przysługiwać.

Pani Renata Drobny

zapytała, czy właściciel terenu o to wnioskował.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

stwierdził, iż właściciel o to nie wnioskował, więc stąd jego prośba, by jednak go zapytać, bo może on widzi taką szansę. Byłby za tym, żeby pozwolić inwestorowi na

skorzystanie ze zwolnień, o ile terminy i limity pomocy pozwolą mu na to. Zaoszczędzone pieniądze mógłby wykorzystać na zagospodarowanie tego terenu. Zapytał, czy tą prośbę może przedstawić komisji do zaopiniowania, bo jego zdaniem lepiej byłoby, aby to była prośba komisji.

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

wyjaśnił, że sytuacja jest taka, że plan jest wykonywany pod konkretnego właściciela terenu i jego zdanie jest w tej sprawie istotne. Jednak rodzi się pytanie, czy właściciel zabiega o to, by ten obszar był terenami aktywności gospodarczej, czy nie. Zaproponował, aby burmistrz do sesji porozmawiał z inwestorem i konkretnie przedstawił sprawę.

Komisja odniesie się do projektu uchwały bez poprawki.

Innych pytań, ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja, nie uwzględniając poprawki autora planu, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przemysłowego w rejonie ulicy Gołdapskiej w Olecku.

- g) wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki takiej opłaty oraz stawki za pojemnik o określonej pojemności;**
- h) terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi przez właścicieli nieruchomości na terenie Gminy Olecko;**
- i) określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na terenie Gminy Olecko;**

Przewodniczący Komisji – Jan Grzyb

poinformował, iż powyższe projekty uchwał zostaną zdjęte z porządku obrad sesji.

j) zmiany budżetu gminy na 2012 rok;

Skarbnik Gminy – Bożena Kozielska

powiedziała, iż zmiany dochodów i wydatków dotyczą głównie szkół.

Zwiększa się plan o 12.323 zł z przeznaczeniem na odsetki od kredytu w rachunku bieżącym w wyniku braku refundacji poniesionych wydatków. W projekcie budżetu na 2012 r. była inna stopa procentowa WIBOR, która w trakcie roku znacznie wzrosła. Kredyt w rachunku bieżącym był ciągle wykorzystywany, bo środki na budowę hali nie zawsze wpływały w terminach.

Zmniejsza się plan w MOPS Olecko o kwotę 25.278 zł ze środków własnych dotyczących programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” z przeznaczeniem na doposażenie stołówek szkolnych. Planuje się zakup 4 zmywarek i patelni elektrycznej do poszczególnych placówek.

Zwiększa się dotację celową o kwotę 507 zł z przeznaczeniem na pokrycie kosztów nauki religii Kościoła Bożego w Chrystusie uczniom gimnazjum z terenu Gminy Olecko zorganizowanej przez Powiat Olecki.

W dz. Pomoc społeczna, zwiększa się plan wydatków o kwotę 48.000 zł z przeznaczeniem na dodatki mieszkaniowe jednocześnie zmniejszając plan w dz. Gospodarka komunalna i ochrona środowiska o tą samą kwotę, gdyż nie wystąpiły wydatki na oczyszczanie ulic krajowych po oddaniu obwodnicy do użytku.

Prosiła o uwzględnienie autopoprawki do projektu uchwały polegającej na tym, iż dodatkowo zwiększa się dochody i wydatki o 190.162 zł. Minister Finansów podzielił rezerwę subwencji oświatowej z przeznaczeniem na jednostki oświatowe – szkoły podstawowe i gimnazja w związku z tym, iż od lutego br. wzrosła o 2% składka na ubezpieczenie zdrowotne. W wydatkach w poszczególnych rozdziałach i paragrafach plan szkół zmienia się odpowiednio.

Pytań, ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja, uwzględniając autopoprawkę burmistrza, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na 2012 rok.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 3 – Sprawy wniesione.

Spraw wniesionych nie było.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 4 – Wolne wnioski.

Członek komisji – Bożena Jeglińska
wnosi o umieszczenie dwóch koszy przy przejściu dla pieszych pod wiaduktem, bo obecnie jest tam dużo śmieci.

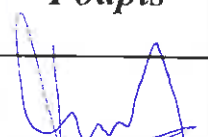
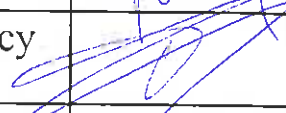


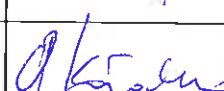
Innych wniosków nie zgłaszano.

Na tym punkt i posiedzenie komisji zakończono.

Protokolowała
Małgorzata Adameit

Przewodniczący Komisji
Jan Grzyb

Lista obecności
Komisji Oświaty, Kultury, Promocji Gminy, Sportu
i Rekreacji Rady Miejskiej w Olecku
na posiedzeniu w dniu 27 listopada 2012 r.

<i>Lp</i>	<i>Imię i nazwisko</i>	<i>Funkcja</i>	<i>Podpis</i>
1.	Jan Grzyb	Przewodniczący Komisji	
2.	Krzysztof Fidler	Wiceprzewodniczący	
3.	Bożena Jeglińska	Członek Komisji	
4.	Łukasz Jeleniewicz	Członek Komisji	
5.	Grzegorz Kłoczko	Członek Komisji	
6.	Wojciech Rejterada	Członek Komisji	